

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 maja 2025 r.
wniosku Sądu Rejonowego [...] z dnia 14 lutego 2025 r. (sygn. akt II K 1024/24/S) z
dnia 14 lutego 2025 r., o przekazanie sprawy X. Y., prowadzonej pod sygn. akt II K
1024/24/S do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę X. Y., prowadzonej pod sygn. akt II K
1024/24/S przez Sąd Rejonowego [...] do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w M.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego [...] z dnia 14 lutego 2025 r. (sygn. akt II K 1024/24/S) zwrócono się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu wniosku Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem postępowania są czyny z art. 157 § 2 k.k. i art. 190 § 1 k.k. W sprawie w charakterze oskarżonej występuje radca prawny wpisany na listę radców prawnych przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [...], a w charakterze pokrzywdzonej adwokat wpisany na listę adwokatów przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w [...]. Nadto, mąż oskarżonej pełni funkcję [...]. Wszystkie te osoby są znane w [...]

środowisku prawniczym, pozostają w relacjach służbowych i towarzyskich z sędziami orzekającymi w Sądach na terenie okręgu [...]. Dodatkowo, tło sprawy wiąże się ze sferą życia prywatnego wskazanych osób, co może wymagać szczegółowych ustaleń w tym zakresie. Sąd Rejonowy podniósł, że taka konfiguracja podmiotowa stwarza uzasadnioną obawę co do możliwości bezstronnego rozpoznania sprawy przez sędziów tut. Sądu, a co za tym idzie, istnieje wysokie prawdopodobieństwo złożenia masowych wniosków o wyłączenie sędziów w trybie art. 42 k.p.k., co znacząco wydłużyłoby postępowanie i negatywnie wpłynęłoby na wizerunek wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten ma charakter wyjątkowy i jego zastosowanie dopuszczalne jest jedynie w sytuacjach nadzwyczajnych, w których rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo jest sprzeczne z fundamentalnymi zasadami rzetelnego procesu i podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., stanowi klauzulę generalną, obejmującą nie tylko sprawność i efektywność postępowania, ale przede wszystkim zapewnienie obiektywizmu i bezstronności sądu, a także budowanie autorytetu sądów jako organów niezależnych i wolnych od wszelkich poza procesowych wpływów. Chociaż zasada rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo jest konstytucyjnym standardem (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), odstępstwo od niej jest uzasadnione, gdy jej przestrzeganie naruszałoby inne, równie istotne wartości składające się na pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, okoliczności takie jak udział w postępowaniu, w charakterze strony lub osoby blisko z nią związanej, osób wykonujących zawody prawnicze (sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, notariuszy, komorników) w okręgu sądu właściwego miejscowo, mogą stanowić przesłankę do rozważenia przekazania sprawy innemu sądowi. Kluczowe jest wykazanie, że w konkretnym przypadku, z uwagi na charakter tych powiązań zawodowych i osobistych, ich intensywność oraz specyfikę samej sprawy, istnieje

realna lub nawet tylko uzasadniona w odbiorze społecznym obawa co do bezstronności sądu orzekającego.

W rozpoznawanej sprawie, jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, oskarżona, pokrzywdzona oraz mąż oskarżonej pełniący funkcję [...], są osobami o znaczącej pozycji w [...] środowisku prawniczym. Ich codzienne relacje zawodowe i towarzyskie z sędziami orzekającymi w [...] sądach, w tym w Sądzie Rejonowym [...], są oczywiste i intensywne. Dodatkowo, charakter zarzucanych czynów oraz kontekst sytuacyjny sprawy, powiązany ze sferą życia prywatnego i relacjami osobistymi, może siłą rzeczy budzić szczególne zainteresowanie w lokalnym środowisku prawniczym. Taka konfiguracja podmiotowo-przedmiotowa stwarza wysokie ryzyko, że sędziowie Sądu Rejonowego [...], a także innych sądów w okręgu [...], będą składać wnioski o wyłączenie od rozpoznania sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Złożenie i rozpoznanie licznych, potencjalnie masowych wniosków o wyłączenie sędziów, a następnie ewentualne dalsze wnioski dotyczące sędziów rozpoznających te pierwsze wnioski, nieuchronnie prowadziłyby do znacznego, nieuzasadnionego opóźnienia w rozpoznaniu sprawy, co naruszałoby prawo stron do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Co ważniejsze, pozostawienie sprawy do rozpoznania w Sądzie właściwym miejscowo, w świetle opisanych powiązań stron ze środowiskiem sędziowskim i charakteru sprawy, mogłoby uzasadniać w opinii publicznej, jak i wśród uczestników postępowania, przekonanie o braku warunków do jej bezstronnego i obiektywnego rozpoznania, nawet jeśli obiektywnie takie warunki by istniały. Autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga unikania wszelkich sytuacji, które mogą rodzić choćby cień wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sądu.

W tej sytuacji, dobro wymiaru sprawiedliwości, rozumiane jako potrzeba zapewnienia rzetelnego procesu, który będzie prowadzony przed sądem wolnym od jakichkolwiek podejrzeń o brak bezstronności i który zostanie rozpoznany w rozsądnym terminie, przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu spoza obszaru właściwości Sądu Okręgowego w [...]. Takie działanie jest w danym przypadku jedyną skuteczną metodą uniknięcia potencjalnych zarzutów o stronnictwo i zapewnienia sprawnego przebiegu postępowania.

Z tych względów, Sąd Najwyższy uznał wniosek Sądu Rejonowego [...] za zasadny i przekazał sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w M.

[PŁ]

[r.g.]